

23 sierpnia 2010



Ocalić choć jedną klasę

W 2009 roku w całej Polsce miało miejsce ponad 5000 wypadków z udziałem dzieci w wieku do 14 lat. We wszystkich tych zdarzeniach drogowych śmierć poniosło 128 dzieci, a kolejnych 5000 doznało obrażeń. To ponad 170 trzydziestoosobowych klas. Te liczby przerażają – tym bardziej, że wiele z tych wypadków miało miejsce w miesiącach jesiennych, czyli w okresie, kiedy po wakacyjnej przerwie najmłodsi wyruszają w drogę do szkoły. W tym roku dla niektórych przedszkolaków będzie to pierwsze „spotkanie” ze szkolną ławą i to właśnie głównie dla nich funkcjonariusze świętokrzyskiej drogówki przeprowadzą szereg zajęć edukacyjnych.

Będą na nich uczyć jak bezpiecznie dojść i wrócić ze szkoły. Bo – jak mówią sami policjanci – przestrzeganie kilku podstawowych zasad z pewnością pozwoli uniknąć wielu tragedii i nieszczęść. Oczywiście, pod warunkiem, że w tę naukę włączą się nie tylko nauczyciele, ale przede wszystkim rodzice i opiekunowie – bo to oni są największym autorytetem dla dziecka.

Bezpieczna droga do szkoły to przede wszystkim stosowanie się do elementarnych zasad właściwego poruszania się w ruchu drogowym. Aby jednak dziecko poznało i przyswoiło sobie te zasady, musi mieć dobrego rodzica – „nauczyciela”, który sam będzie tych zasad przestrzegał! Pod żadnym pozorem nie uczmy ich złych nawyków np.: przechodząc w niedozwolonym do tego miejscu na drugą stronę drogi. Dziecko, gdy tylko zorientuje się, że jego opiekun trochę „nagina” reguły – będzie robiło to samo.

W pierwszych tygodniach nauki część rodziców odprowadza swoją pociechę do szkoły. Warto te dni wykorzystać na naukę. Zapoznając dziecko z trasą do i ze szkoły pokażmy mu czyhające na niego niebezpieczeństwa i wytłumaczmy jak ma się zachowywać. Przy wyborze trasy pamiętajmy, że najkrótsza nie zawsze jest najbezpieczniejsza. Jeśli ustalimy już jedną drogę, uwrażliwmy dziecko, aby z niej nie zbaczało. Podczas spacerów nauczmy je także, że w mieście należy chodzić wyłącznie po chodniku, a tam gdzie go nie ma – poboczem lewej strony drogi. Pamiętajmy także, że dziecko cały czas bacznie obserwuje nasze zachowanie – przechodźmy więc przez jezdnię tylko w miejscach do tego wyznaczonych i na zielonym świetle lub jeśli takich w pobliżu nie ma, zawsze w tym samym miejscu, pod kątem prostym, nigdy ukośnie. Nie zapominajmy o tym aby zatrzymać się przy krawężniku, rozejrzeć się w lewo, potem w prawo i znowu w lewo – tylko w ten sposób jesteśmy w stanie wyrobić w

dziecku właściwe przyzwyczajenia. Nauczmy naszego pierwszaka, że pod żadnym pozorem nie wolno przebiegać przez ulicę. Nagłe wtargnięcie na drogę to niestety nadal jedna z najczęstszych przyczyn wypadków drogowych z udziałem dzieci. Idąc więc z naszą pociechą zawsze trzymajmy ją za rękę i pamiętajmy, że to osoba dorosła powinna iść od strony ulicy.

Kiedy dziecko samo zacznie już chodzić do szkoły starajmy się, aby na lekcje wychodziło odpowiednio wcześniej, tak aby nie musiało obawiać się spóźnienia. Pamiętajmy, że 6 czy 7-latek nie jest w stanie jeszcze we właściwy sposób ocenić grożącego mu niebezpieczeństwa. Widząc, np.: znajomy budynek szkoły czy domu, dziecko staje się mniej ostrożne i tym samym bardziej narażone na niebezpieczeństwo. To właśnie w takich miejscach bardzo często dochodzi do tragedii. Pod żadnym pozorem nie wolno wołać dziecka np.: „Chodź do mnie!”, gdy stoi ono po przeciwnej stronie ulicy niż my. Nauczmy je, że zawsze ma czekać, aż do niego przyjdziemy, nawet wówczas, gdy drogą nie jedzie akurat żaden samochód.

Jesienią oraz zimą nie ubierajmy dziecka w ciemne, „niebrudzące się” ubrania. Poruszając się w takim stroju nasza pociecha będzie niewidoczna na pozbawionych oświetlenia drogach. Brak elementów odblaskowych powoduje, że na takiej jezdni kierowca zauważy nas dopiero z odległości 20 – 30 metrów. Pamiętajmy, że już jeden odblask umieszczony w odpowiednim miejscu na kurtce czy plecaku spowoduje, że ta odległość zwiększy się do 150 – 300 metrów, a w długich światłach samochodu nawet do około 1 kilometra. Odpowiednia widoczność pieszego ma duży wpływ na czas reakcji kierowcy a tym samym na drogę hamowania auta. Ucząc dziecko już od najmłodszych lat noszenia elementów odblaskowych możemy wykorzystać chęć naśladowania przez nie zachowania nas – dorosłych. Jeśli my będziemy nosić odblaski, to ono również będzie je traktować jako element wierzchniego ubioru i z chęcią zakładać.

Pamiętajmy - dziecko, które wie jak należy zachować się na drodze - to dziecko bezpieczne!

„Dziecko w wieku do 7 lat może korzystać z drogi tylko pod opieką osoby, która osiągnęła wiek co najmniej 10 lat. Nie dotyczy to strefy zamieszkania.” (Ustawa z dnia 20 czerwca 1997r. Prawo o ruchu drogowym, art. 43 ust. 1)

„Dziecko w wieku do 15 lat, poruszające się po drodze po zmierzchu poza obszarem zabudowanym, jest obowiązane używać elementów odblaskowych w sposób widoczny dla innych uczestników ruchu” (Ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym, art. 43 ust. 2)

Do wszystkich kierowców apelujemy – zachowajcie Państwo szczególną ostrożność na

wszystkich drogach, a szczególnie tych, przy których znajdują się budynki szkolne. Zwracajcie również szczególną uwagę na dzieci – ich zachowanie nie zawsze jest dla nas przewidywalne. Równocześnie przypominamy, że świętokrzyscy policjanci, wzorem lat ubiegłych, będą prowadzić wzmożone kontrole stanu trzeźwości kierowców przewożących dzieci do i ze szkół oraz sprawdzać stan techniczny tzw. „gimbusów”. Policyjne patrole będą także monitorować tereny przyszkolne. Funkcjonariusze będą zwracać uwagę na wszelkie przypadki lekceważenia i łamania przepisów zarówno tych drogowych jak i innych. Żaden sprawca wykroczenia nie będzie mógł liczyć na pobłażliwość stróżów prawa. Policjanci będą także prowadzić profilaktyczno – edukacyjne zajęcia dla najmłodszych, na których będą uczyć, jak bezpiecznie zachowywać się na drodze.

Wydział Komunikacji Społecznej KWP w

Kielcach